

Protokół
z posiedzenia Komisji Rolnictwa, Ochrony Środowiska, Infrastruktury Gminnej,
Inwestycji i Handlu Rady Miejskiej w Więcborku
z dnia 28 września 2015 r. oraz z dnia 29 września 2015 r.

Spotkanie odbyło się w salce narad Urzędu Miejskiego w Więcborku.

Posiedzenie trwało od godz. 12:00 do godz. 16:00 oraz od

Obecność według załączonej listy obecności.

Spoza Komisji w spotkaniu uczestniczyli:

1. Burmistrz Więcborka – Waldemar Kuszewski
2. Kierownik Referatu ds. Rolnictwa, Ochrony Środowiska i Dróg – Tomasz Fifielski
3. Kierownik Referatu Inwestycji, Planowania Przestrzennego i ... - Michał Bąk
4. Dyrektor ZGK – Adam Kubiak
5. Inspektor ds. Gospodarki Nieruchomościami – Barbara Szmidt
6. Robert Tomaszewski – gospodarz Targowiska Miejskiego w Więcborku

Na wstępie **Przewodniczący Komisji p. K. Wilczyński** powitał wszystkich zebranych po czym przypomniał porządek obrad posiedzenia, który obejmował:

1. Zaopiniowanie projektów uchwał dot. gospodarowania mieniem gminy.
2. Informacje o zaplanowanych przetargach oraz stanie zaawansowania prac inwestycyjnych zaplanowanych na 2015 r.
3. Przyjęcie sprawozdania o funkcjonowaniu targowiska miejskiego, w tym o stanie obiektu.
4. Przyjęcie informacji Kierownika Referatu Rolnictwa, Ochrony Środowiska i Dróg o sytuacji w rolnictwie na terenie Gminy Więcbork.
5. Zaopiniowanie projektów uchwał dot. gospodarki odpadami na terenie Gminy Więcbork.
6. Sprawy różne.

Poprosił o zmianę w porządku obrad i przedstawienie punktu numer 3 dotyczącego sprawozdania z funkcjonowania targowiska miejskiego jako punktu pierwszego.

Zmianę porządku obrad poddano pod głosowanie.

Zmianę porządku obrad Komisji przyjęto jednogłośnie pozytywnie.

Ad. 1. Przyjęcie sprawozdania o funkcjonowaniu targowiska miejskiego, w tym o stanie obiektu.

Przewodniczący Komisji p. K. Wilczyński o złożenie sprawozdania poprosił Pana R. Tomaszewskiego, gospodarza targowiska miejskiego w Więcborku.

R. Tomaszewski poinformował, że dużym mankamentem na targowisku jest oświetlenie, które nie było brane pod uwagę. Teraz w okresie jesienno-zimowym pod zadaszeniem jest ciemno. Problem mogłyby rozwiązać świetliki. Jeśli byłaby szansa i środki można pomyśleć o minimalnym oświetleniu. Są pozostałości po wyrwanej lampie od strony ul. Targowej. Targowisko jest otwarte w ciągu tygodnia i jest problem z wandalami. W zeszłym tygodniu przestawiono słup o 4 cm.

Radny A.Wenda stwierdził, że trzeba zgłaszać takie przypadki Policji, aby wzmożono kontrole.

R. Tomaszewski odpowiedział, że patrol nie będzie pilnował targowiska przez 24 godz. na dobę.

Radny S. Piłka zauważył, że jeśli brama otwarta jest 24 godz. to nic nie przeszkadza, aby pojawiał się tam patrol.

Radny K. Wilczyński stwierdził, że mieszkańcy osiedla Łopiennik sugerują, aby zamknąć boczną bramę i zostawić otwartą tylko bramę główną.

R. Tomaszewski odpowiedział, że nie wie czy to coś pomoże, ponieważ młodzież często ucieka przez płot. Dodał, że jest problem z osobami, które stoją na parkingu. Panuje mylne wyobrażenie, że plac się zwiększył. Doszły miejsca po rozebranych garażach, które są jednak niewymiarowe. Osoby, które handlują posiadają typowe najmniejsze namioty o wymiarach 3x3. Miejsca, które doszły po garażach wynoszą 2,70 x 2,70. Wszyscy, którzy stali na targowisku przed remontem wrócili na te miejsca. Nie ma jak pomieścić osób, które stoją na parkingu.

Radny S. Piłka zapytał ile jest miejsc po garażach?

R. Tomaszewski odpowiedział, że jest 12 miejsc po 2,70 m. Są to niewymiarowe stanowiska. Nie da się tego inaczej podzielić, ponieważ stoją słupy. Nie ma możliwości ustawienia. Została namalowana linia, jezdnia przejezdna. Nie ma korków, kłótni, za co podziękował Panu Burmistrzowi.

Burmistrz W. Kuszewski odpowiedział, że wprowadzona tam organizacja ruchu przewiduje, że te miejsca parkingowe w dni targowe przewidują postój tylko do 15 min.

Radna A.Łańska zapytała kto będzie tego pilnował.

Burmistrz W. Kuszewski odpowiedział, że policja. Wystarczy, że parę razy wyegzekwuje.

R. Tomaszewski odpowiedział, że podobnie było ze ścieżką rowerową, kiedy policja egzekwowała to tylko tam, gdzie namalowana była linia.

Radny J. Antczak odpowiedział, że rozmawiał z policjantem, który mówił, że ma prawo wypisać mandat tylko wówczas kiedy namalowana jest biała linia.

Radny K. Wilczyński zapytał czy białe linie są na całej ul. Ogrodowej czy tylko do targowiska.

Burmistrz W. Kuszewski odpowiedział, że została namalowana biała linia na asfalcie czyli tam gdzie nie była wyznaczona ścieżka rowerowa w ciągu, który jest ułożony z kostki betonowej. Opinie są podzielone. Rozmawiał z Zastępcą Komendanta Powiatowego, który

mówił, że w przepisach nie ma mowy o białej linii, tylko o linii. To zależy prawdopodobnie od policjanta. Biała linia namalowana jest tylko na asfalcie. Dodał, że wystąpi do Komendanta o określenie warunków jakie muszą być spełnione, aby egzekwować przepisy ruchu drogowego odnośnie ścieżki rowerowej. Jeżeli otrzymamy na piśmie, że ma być wytyczona biała linia to zrobimy to.

Radny S. Piłka zaproponował, aby zaprosić na następną Komisję Kierownika Posterunku Policji i porozmawiać na ten temat?

Radna A. Łańska stwierdziła, że policja nie jest konsekwentna. Egzekwuje przepisy poprzez sporadyczne akcje.

Radny K. Wilczyński podsumował, że linie są świeże. Będziemy oczekiwali na sygnały. Jeśli nie będzie to egzekwowane to zaprosimy kierownika Posterunku Policji.

Radny J. Antczak stwierdził, że musi być oświetlenie na targowisku. Bez monitoringu nikt nie jest w stanie upilnować. Cieszy się, że są miejsca parkingowe. Poza tym za mało się dzieje na targowisku. Powinny być organizowane biesiady, kiermasze.

Radna A. Łańska zapytała o sprawę działki przy targowisku, która miała być przeznaczona pod parking.

B. Szmidt odpowiedziała, że po pierwsze musi to być uchwalone studium.

Burmistrz W. Kuszewski dodał, że Agencja Nieruchomości Rolnych wymaga ujęcia tego w studium. Nie wystarczy deklaracja gminy, że będzie to przeznaczone na cele publiczne.

Radna A. Łańska zapytała w temacie parkingów czy są to sygnały od ludzi?

R. Tomaszewski odpowiedział, że nie wie czy były skargi do gminy w tym temacie. Dąży do tego, aby zostało tak jak jest. Rozmawiał z Panem Burmistrzem, aby ich zabrać, ale nie zna przesłanek.

Radna A. Łańska zauważyła, że jeśli jest potrzeba zrobienia oświetlenia to zrobimy wniosek do budżetu jako Komisja.

Radny S. Piłka zauważył, że można zadanie wykonać, a zapłacić po nowym roku.

Radna A. Łańska dodała, że musi być projekt.

M. Bąk stwierdził, że budżet musi być zaplanowany.

R. Tomaszewski dodał, że to nie jest aż tak pilna sprawa. Lepiej zaplanować i zrobić to dobrze.

Burmistrz W. Kuszewski dodał, że może warto pochylić się nad tematem oświetlenia, ale jest przeciwny aby robić to ad hoc. W tym roku i tak trzeba było podjąć decyzje i znaleźć środków nieprzewidziane inwestycje. Nie uważa, żeby to był tak newralgiczna inwestycja. W porównaniu do innych targowisk to nieźle wyszło, ale chyba zabrakło konsultacji. Słupy są co 7 m, a stoiska wynoszą 3 m, więc nie możemy wykorzystać pełnego metrażu. Jeśli na etapie projektu byłyby konsultacje można by tego uniknąć. Jeśli chodzi o te kilka miejsc parkingowych 3-4 to nikogo one nie zbawią, ale skoro nie są potrzebne to po co ktoś je przewidział w projekcie. Zdanie Burmistrza P. Toczko było takie, że handel ma się odbywać na targowisku. Natomiast w ostatniej chwili zdanie zmieniono i pozwolono stać osobom,

które stały tam wcześniej. Teraz ciężko to zmienić, a wówczas był to dobry moment. Wolałbym, aby nasi wytwórcy, handlarze stali na placu targowym. To miejsce postojowe musi być, a w czwartek niech go nie będzie.

Radny J. Antczak zapytał co przeszkadza, aby w czwartek stały tam większe namioty. W czwartek w ogóle nie powinny stać tam samochody.

R. Tomaszewski wyjaśnił, że jak był projektowany parking to nie było tyle samochodów. Jeśli chodzi o miejsca po remoncie to nie wie jak poprzednio Pan Toczko się określał, ale sam był na targowisku i rozdzieliał miejsca. Pierwszeństwo mieli przedsiębiorcy z naszej gminy.

Radna A. Łańska zapytała czy Burmistrz P. Toczko przydzielał miejsca na parkingu?

R. Tomaszewski odpowiedział, że tak.

Radna A. Łańska dodała, że tej sprawy nie da się rozstrzygnąć, bo co roku jest podpisywana umowa z dzierżawcami. Można pomyśleć o tym i wyłączyć te miejsca, ale nie krzywdząc innych ludzi. Trzeba znaleźć złoty środek.

R. Tomaszewski odpowiedział, że na ten rok rezerwacje są sprzedane, a na przyszły można zobaczyć.

M. Bąk zapytał czy jeżeli jest to czwartek to zależy nam na targowaniu i żeby było jak najwięcej miejsc targowych czy na tych kilku miejscach parkingowych. Miejsca te zaprojektowano po to, aby spełnić warunki konkursowe i żeby wniosek spełniał wymogi. Musiało być zaprojektowanych kilkanaście miejsc parkingowych, które trzeba było wygospodarować. Nie ma przeciwwskazań, aby była tam prowadzona działalność. Po wprowadzeniu organizacji ruchu jest swobodne przejście.

Burmistrz W. Kuszewski uczulił, że skoro tak zakładały warunki wnioskowania o środki unijne, jeśli przewidywały, że mają być miejsca parkingowe to Pan Kierownik bierze pełną odpowiedzialność w przypadku kontroli.

Radny J. Antczak stwierdził, że należy wprowadzić oświetlenie i monitoring.

Radna A. Łańska zauważyła, że skoro są miejsca parkingowe to niech będą. Chodzi o zasady.

Radny K. Wilczyński stwierdził, że skoro miejsca są sprzedane do końca roku to niech tak będzie, a od nowego roku zobaczymy. Muszą być miejsca parkingowe od nowego roku.

R. Tomaszewski zauważył, że mówiąc o odpowiedzialności to 70% miało być przeznaczone dla rolników, a jak to się ma do rzeczywistości.

Radny A. Wenda dodał, że najważniejsze, aby byli zainteresowani, którzy chcą handlować.

Więcej pytań nie było. Dyskusję zakończono.

Ad. 2. Zaopiniowanie projektów uchwał dot. gospodarowania mieniem gminy.

B. Szmidt przedstawiła projekt uchwały w sprawie sprzedaży działki na ul. Górnej. Wyjaśniła, że chodzi o działkę, która nie ma dostępu do drogi. Postanowiliśmy, że sprzedamy

to w przetargu ograniczonym do właścicieli nieruchomości sąsiednich. Działka liczy 1175 m, jest to dz. Nr 123/2.

A. Łańska zapytała o właścicieli działek sąsiednich – 123/1 i 53/2.

Radny S. Piłka zapytał czy wysłane zostaną powiadomienia?

B. Szmidt odpowiedziała, że tak. Udzieliła również odpowiedzi Radnej A. Łańska.

Więcej pytań nie było.

Przystąpiono do głosowania.

Projekt uchwały przegłosowano jednogłośnie pozytywnie.

B. Szmidt przedstawiła projekt uchwały w sprawie przejęcia od Agencji Nieruchomości Rolnych nieruchomości w Dalkowie. Wyjaśniła, że należy przenieść plac zabaw w Dalkowie.

Radny A. Wenda zapytał czy jest on na gruncie prywatnym?

B. Szmidt odpowiedziała, że tak. Dodała, że w marcu kończy się umowa dzierżawy. Naprzeciwko znaleziono działkę agencyjną. Agencja wyraziła zgodę. Te pół hektara przeznaczone zostanie na plac zabaw i boisko.

Radna A. Łańska zapytała co się stało z gruntem oraz czy na plac było dofinansowanie z Unii Europejskiej?

B. Szmidt odpowiedziała, że Pan od którego dzierżawiono działkę poinformował, że umowy nie przedłuży. Umowa była zawarta na okres 7 lat, od 2009 r. do marca 2016 r. Ten Pan miał czynsz w wysokości 100 zł. Zaproszono tego Pana w celu negocjacji, ale nie wyraził on zgody. Plac był dofinansowany ze środków unijnych, ale na ten czas była umowa dzierżawy, więc nic się nie stanie. Dodała, że jedyny koszt to 800 zł za akt notarialny i 450 zł koszty geodezyjne.

Radny A. Wenda dodał, że dojdzie jeszcze koszt ogrodzenia.

J. Antczak dodał, że można przenieść ogrodzenie, chyba, że właściciel będzie zainteresowany i zapłaci za ogrodzenie.

Więcej pytań nie było.

Projekt uchwały poddano pod głosowanie.

Projekt uchwały przegłosowano jednogłośnie pozytywnie.

Projekt uchwały w sprawie wyrażenia zgody na sprzedaż nieruchomości położonych w Więcborku przedstawiła B. Szmidt. Wyjaśniła, że chodzi o sprzedaż nieruchomości na Osiedlu Piastowskim. Gmina chciałaby przeznaczyć trzy działki do sprzedaży. Jedna działka 15/7 jest na wniosek, natomiast 514/23 i 514/24 gmina sama chciałaby przeznaczyć do sprzedaży. Wyjaśniła, że często ludzie pytają o możliwość kupna działki, ale kiedy słyszą procedurze kilkumiesięcznej to rezygnują. Chodzi o to, aby działki były przygotowane do sprzedaży.

Radny K. Wilczyński zapytał o dz. 514/26.

B. Szmidt odpowiedziała, że jest to działka przeznaczona na bloki.

Radna A. Łańska zapytała czy można to zmienić? Czy jest konieczność budowania bloków?

M. Bąk odpowiedział, że można to zmienić.

Burmistrz W. Kuszewski odparł, że wolałby, aby na tym etapie pozostało tak jak jest. Nie wszystkich stać na budowę domu. Może znajdzie się jakiś inwestor.

Więcej pytań nie było.

Projekt uchwały przyjęto jednogłośnie pozytywnie.

B. Szmidt przedstawiła dwa wnioski, z których jeden, dotyczący zamiany wpłynął również do Rady Miejskiej. Wyjaśniła, że jest to grunt przy ul. Spacerowej. Byliście Państwo i widzieliście na ostatniej Komisji. Przedstawiła Komisji mapy z zaznaczonymi działkami.

Przewodniczący Komisji – K. Wilczyński przeczytał wniosek p. Zawieja zawierający prośbę dokończenia procedury zamiany działek. Otworzył dyskusję.

Radny J. Antczak wyjaśnił, że była wizja w terenie, ale jako członek poprzedniej Rady głosował za podziałem działki. Uważa, że gmina zyska na tym więcej. Byłoby to uregulowane. Poprzednia Rada głosowała i osobiście jest za tym, aby to podzielić.

Radna A. Łańska stwierdziła, że Pan Zawieja zarzuca, że nic nie zrobiono od 2014 r. Ciekawe dlaczego poprzedni Burmistrz nic nie zrobił w tym temacie. Widocznie coś to uniemożliwiło. To gmina ponosiła koszty związane z działkami: zamiany, wyceny. Druga sprawa to normy współżycia społecznego, które mówią, że jeżeli jest kilku chętnych to powinna to być sprzedaż w formie przetargu nieograniczonego, a jest kilku chętnych. Jestem za tym, aby było to sprzedane w przetargu nieograniczonym., ponieważ tak mówi ustawa o gospodarce nieruchomościami. Miesiąc temu głosował Pan za przetargiem. Rada podjęła decyzję, aby był to przetarg nieograniczony i niech tak zostanie.

Radny S. Piłka zapytał o cenę wywoławczą tej działki.

Radna A. Łańska odpowiedziała, że jeszcze nie jest wyceniona.

Radny S. Piłka stwierdził, że dojazd do działki jest tylko z jednej strony. Istnieje niebezpieczeństwo, że ktoś kupi to za niewielkie pieniądze, zrobi interes z p. Zawieja, który będzie miał 2-3 działki budowlane z dojazdem i gmina na tym straci.

Radna A. Łańska zauważyła, że sąsiadem działki jest również p. Rospłoch.

Radny S. Piłka zapytał czy sprawa z p. Rospłoch w kwestii kawałka nieruchomości została uregulowana?

B. Szmidt wyjaśniła, że jeśli chodzi o ten kawałek ziemi to gmina chciała pójść na rękę p. Rospłoch, aby uregulował sprawy nieruchomości i uniknął rozbiórki. Nadzór Budowlany zawiesił sprawę do momentu nabycia tego kawałka przez p. Rospłoch. Była wycena. Okazało się, że wartość tego 1 metra, który wchodzi na grunt nie jest wyższa niż wartość gruntu. Należało zmienić uchwałę, która powoływała się na kodeks cywilny o tych wartościach. Zmieniono na poszerzenie, po to, aby sprzedać. Pierwsza wycena była już zrobiona, która

obejmowała wyliczenia również budynku. Koszty wyceny były wysokie, ponad 3 tys. zł, z tego względu, że rzeczoznawca musiał zrobić inwentaryzację budynku, aby wiedzieć jaka jest wartość tego metra, który wchodzi na działkę. Sam grunt wyceniono na 1500 zł. Doszliśmy do momentu sporządzenia protokołu uzgodnień. Gmina zobowiązała się zapłacić za podział geodezyjny swojej działki, a p. Rospłoch za wycenę i grunt czyli 3000 zł i 1500 zł. P. Rospłoch zrezygnował. I tak trzeba będzie to uregulować. Wycena będzie musiała być zrobiona raz jeszcze, ale będzie już niższa.

Radny A. Wenda zapytał jakie koszty poniosła Gmina, a jakie p. Zawieja., ewentualnie dlaczego poprzedni burmistrz nie wszczął procedury, aby sprawę zamknąć.

B. Szmidt wyjaśniła, że to nie jest tak, że nie było nic robione. Aby podzielić te działki trzeba było wystąpić o wydanie decyzji o warunkach zabudowy, ponieważ zgodnie z ustawą nie można dzielić działek poniżej 30 arów, ponieważ jest ochrona gruntów rolnych i leśnych. Ta procedura trwała ponad 3 miesiące. Potem był zlecony podział, ale geodeta miał też inne zlecenia, niektóre ważniejsze dla gminy, celu publicznego. Gmina poniosła koszty podziału tych działek na pół, łącznie 3600 zł.

Radny J. Antczak stwierdził, że w takim razie ten kto jest zainteresowany niech poniesie te koszty.

Radny S. Piłka zastanawiał się czy można zrobić jakąś symulację i wyliczyć czy gmina zyska czy nie.

B. Szmidt wyjaśniła, że nie ma obowiązku ustalania takiej ceny jaką określił rzeczoznawca, można zaproponować więcej. Jeśli gmina mogłaby zarobić to można dać wyższą cenę.

Radny J. Antczak zapytał o cenę działki budowlanej?

B. Szmidt odpowiedziała, że średnio 27 zł/metr, zależy to od położenia.

Radna A. Łańska zapytała po co ta dyskusja, skoro na ostatniej komisji zapadła decyzja.

Radny S. Piłka stwierdził, że Pan Burmistrz wspominał przecież, że ktoś chciał kupić działkę, ale nie było, a tutaj będą działki.

Burmistrz W. Kuszewski wyjaśnił, że to czy będą 2 czy 3 działki nie zmienia stanu rzeczy. To nie jest tak, że brakuje działek, tylko, że nie mieliśmy działek przeznaczonych do sprzedaży. Chcemy, że jeśli ktoś będzie zainteresowany to mamy działkę, którą można wystawić do przetargu. Chodziło o to, że procedura jest długa. To o czym Pan mówił ma się nijak do tego projektu uchwały, który Państwo przegłosowaliście pozytywnie. W kwestiach działek w tej okolicy było w ostatnich latach tyle niejasności, że najlepszym rozwiązaniem będzie przetarg nieograniczony albo ograniczony, ale przetarg. Nie ma wówczas wątpliwości, ponieważ każdy ma możliwość kupienia. Jeśli podzielimy to nie chcę za chwilę spotkać się z zarzutem, że komuś zrobiliśmy przysługę. Droga, którą kiedyś poszerzaliśmy też została tak poszerzona, aby była odpowiednia ilość metrów na zamianę, a ona i tak nie ma swoich wymiarów na całej długości.

Radny S. Piłka mówił, że jeżeli symulacja finansowa wyjdzie taka, że sprzedaż tej działki w przetargu będzie prawie taka sama jak cena działki budowlanej to jesteśmy za.

Radna A. Łańska dodała, że czasami dobre imię jest lepsze niż pieniądze.

Radny J. Antczak stwierdził, że wcześniej głosował za tym, aby podzielić działkę na pół.

Radny K. Wilczyński odpowiedział, że wcześniej również głosował za podziałem. Chyba nie było pełnej wiedzy w tym temacie. „Jeżeli został przygotowany podział czy opinia o możliwości budowania myślę, że nie powinniśmy się cofać. Radnym chodzi o to, że na Komisji wyjazdowej nie przedstawiono faktycznego stanu. Skoro było postanowienie pozytywnie opiniujące wstępny projekt podziału, to wnioskodawca ma prawo czuć się pokrzywdzony”.

Radna A. Łańska zauważyła, że ten podział nie świadczy o niczym.

Burmistrz W. Kuszewski stwierdził, że będzie stał na swoim stanowisku. Zapytał również kto przypomniał Radnemu, że głosował inaczej

Radny J. Antczak wyjaśnił, że dzisiaj kiedy poszedł zapytać co się dzieje z działką dowiedział się, że było to poruszane na Komisji. Stwierdził, że ma prawo mieć odmienne zdanie. Jeśli będą działki do sprzedania pieniądze będą większe niż z tego wąskiego kawałka. Decyzję natomiast podejmie Burmistrz.

Burmistrz W. Kuszewski poprosił o wyjaśnienie co oznacza stwierdzenie o braku informacji. Wyjaśnił, że Radnym przedstawiono mapy, gdzie był zaznaczony podział. Wiadomo było, że chodzi o dwie działki.

Radny S. Piłka dodał, że chodzi mu tylko o pieniądze gminne. Na Komisji wyjazdowej było uchwalone, że ma to być przetarg na sprzedaż. Nie wiedział, że to jest podzielone i że ktoś chce się zamienić. Sąd zadał pytanie czy bardziej opłacalne dla gminy nie będzie zamiana.

Burmistrz W. Kuszewski odpowiedział, że się nie zgadza. Wyjaśnił raz jeszcze, że Pan Bąk przedstawiał sytuację. Informował, że była propozycja zamiany, że zastanawiamy się nad przetargiem. Zastanawialiśmy się nad kolejnością wystawienia działek, czy najpierw poszerzyć drogę, gdzie jest granica. Wszystko co mogło być powiedziane zostało powiedziane. Nie może Pan mówić, że nie wiedział o podzieleniu, przygotowaniu pod zamianę, że są to dwie działki. W końcu ustaliliśmy, że przedyskutujemy to na miejscu w świetlicy w Borzyszkowie.

Radny S. Piłka zapytał która uzgodniona była jako pierwsza do sprzedaży?

Radna A. Łańska odpowiedziała, że obydwie razem. Nie może być jedna, ponieważ nie ma dostępu do drogi.

Radny S. Piłka pytał czy ktoś kupi tak wąską działkę?

Radna A. Łańska odpowiedziała, że to się okaże jak będzie przetarg.

Radny J. Antczak dodał, że nikt nie przypomniał, że Komisja Rolnictwa zaopiniowała to pozytywnie. Wiedział, że są dwie działki, ale nikt nie przypomniał o ustaleniach Komisji Rolnictwa, jakie zapadły rok wcześniej.

Radna A. Łańska odpowiedziała, że Komisja nie dzieliła tych działek. Decyzję o podziale podejmuje Burmistrz. Nawet nie wiedzieliście jako Komisja, że były podzielone.

Radny K. Wilczyński stwierdził, że nie Radni nie wiedzieli, że procedury są tak zaawansowane. Zapytał Kierownika Referatu czy Komisja musi wniosek przegłosować?

M. Bąk odpowiedział, że decyzję podejmuje Burmistrz, a wystąpiono o opinię. Opinia może być inna niż decyzja Burmistrza.

Radny J. Kabattek zapytał o cel podziału działek? Na dzień dzisiejszy ta działka nikomu nie daje.

Radny J. Antczak odpowiedział, że to miała być zamiana z p. Zawieja.

Radny J. Kabattek odpowiedział, że zamiany jednak nie będzie, ponieważ zapadła decyzja o przetargu i sprzedaży. Po co więc ta dyskusja.

Radna A. Łańska dodała, że jest dzierżawca zainteresowany kupnem, również zainteresowany jest właściciel mieszkający obok.

Radny J. Antczak podsumował, że bierze się pod uwagę zainteresowanego, który od kilku lat nie potrafi kupić kawałka ziemi, a do tego naraził gminę na straty.

Radny K. Wilczyński zauważył, że należałoby go zobowiązać do zapłacenia poniesionych kosztów.

Burmistrz W. Kuszewski wyjaśnił, że do tej pory procedury wyglądały tak jak wyglądały. Na jednej z Komisji Rolnictwa, kiedy podejmowano temat sprzedaży nieruchomości – lokalu, mając świadomość jak lokale są wyceniane oraz fakt, że gmina niejednokrotnie ponosiła koszty różnych wycen, po czym wnioskodawca się wycofywał z powodu za wysokich kosztów, zdecydowano, że z wnioskodawcą podpisana zostanie umowa. Wnioskodawca określi się w niej czy zobowiązuje się pokryć koszty wyceny, nawet jeśli się wycofa z chęci zakupu. Jest to sposób zabezpieczenia przed ponoszeniem zbędnych kosztów przez gminę.

Radny S. Piłka zapytał czy Burmistrz ma prawo unieważnić przetarg.

Burmistrz W. Kuszewski odpowiedział, że tak.

Radny S. Piłka stwierdził, że jeśli zatem cena nie będzie Panu Burmistrzowi odpowiadała, ponieważ będzie za niska to można przetarg unieważnić?

Przewodniczący Komisji K. Wilczyński poprosił o zakończenie dyskusji.

Radny J. Antczak podsumował, że decyzję pozostawia Burmistrzowi.

Radni zdecydowali, że w temacie działek zlokalizowanych przy ul. Spacerowej, będących przedmiotem dyskusji decyzję podejmie Burmistrz.

Drugi wniosek dotyczył kupna nieruchomości na ul. Hallera 7. Wniosek złożył Pan Gwóźdź. Który użytkuje pomieszczenie na sklep. Ruszyły procedury sprzedaży na poszerzenie. Wnioskodawca zobowiązał się pokryć koszty wyceny inwentaryzacji pomieszczenia, które zamierza nabyć.

Radny K. Wilczyński zapytał czy to jest część wydzielona, gdzie Komisja była kiedyś na wizji? Czy to nie koliduje, że do części budynku dołączmy kolejną część?

B. Szmidt odpowiedziała, że nie koliduje. Wszystko wskazuje na to, że sytuacja jest uregulowana. Czynnosc miesięczny wynosi 424 zł., później zamiast tej kwoty byłby podatek.

Burmistrz W. Kuszewski wyliczył, że byłoby to niewiele mniej jakies 300 zł. Dodał, że Radnemu K. Wilczyńskiemu chodzi o to, że lokale byłyby w dwóch budynkach.

B. Szmidt wyjaśniła, że są to dwa lokale. Zamknie się księgę wieczystą starego lokalu i otworzy nową.

Radny K. Wilczyński zapytał jaką propozycję ma Pan Burmistrz?

Burmistrz W. Kuszewski odpowiedział, że przychyła się do wniosku. Niczym nie ryzykujemy.

Więcej pytań nie było.

Przystąpiono do przegłosowania wniosku.

Wniosek przegłosowano jednogłośnie pozytywnie.

3. Informację o zaplanowanych przetargach oraz stanie zaawansowania prac inwestycyjnych zaplanowanych na 2015 r. przedstawił Burmistrz Więcborka – W. Kuszewski. Informacja stanowi załącznik do protokołu.

W temacie realizowanych inwestycji Radny K. Wilczyński zapytał o liczbę oferentów w przetargu na odwodnienie?

Burmistrz W. Kuszewski odpowiedział, że było 6 oferentów. Najwyższa cena to 58 500, a najniższa 30 545,82 zł.

Podsumowując inwestycje realizowane w 2015 r. Burmistrz W. Kuszewski stwierdził, że w temacie równiarki, że marzeniem jest aby stała ona na terenie Urzędu. Przygotowano nawet plac. Chciałby również, aby równiarka i część sprzętu stała pod zadaszeniem. Jest to rozważane. Pojawił się natomiast problem wjazdu i wyjazdu. Nie uda się to od strony ośrodka zdrowia. Jest pomysł, aby wykorzystać działki zlokalizowane na wprost Urzędu. Rozważana jest możliwość wydzierżawienia lub udostępnienia.

B. Szmidt poinformowała, że dzwonił właściciel działki, który stwierdził, że może wydzierżawić bez czynszu, ale tylko na rok. Na dłużej się nie zgadza.

Burmistrz W. Kuszewski odpowiedział, że będzie to rok, a później można się zastanowić.

Radny J. Antczak zaproponował teren po byłym SKR. Może warto się zastanowić. Rozmawiał z właścicielem, który stwierdził, że za część podatku mógłby udostępnić magazyny. Byłby to koszt rzędu 18-20 tys. zł rocznie. Maszyny byłyby pod dachem, monitoring, szatnie dla pracowników. Rozwiązałyby to problem.

Burmistrz W. Kuszewski odpowiedział, że 20 tys. zł to też dużo.

Radna A. Łańska zapytała o kwotę przeznaczoną na punkty świetlne na Osiedlu Piastowskim.

Burmistrz W. Kuszewski odpowiedział, że środki, które były przeznaczone na oświetlenie zostaną na nie przeznaczone. To co zostało po przetargu zostanie przeznaczone na oświetlenie. Sytuację prawną przedstawi p. Bąk.

M. Bąk wyjaśnił, że zmieniła się mapa geodezyjna. Zamówiona jest już nowa. Miała być w piątek, ale geodeta jeszcze jej nie dowiózł. Mam już projekt pozostałej części. Na nową

mapę naniesiemy zinventaryzowaną część i musimy uzyskać nowe pozwolenie. Nie musimy mieć decyzji lokalizacyjnej, ponieważ jest plan, więc dzięki temu zaoszczędzimy 3 miesiące.

Radna A. Łańska zapytała czy możemy zlecić dokumentację?

M. Bąk odpowiedział, że już jest zlecona. Myślał nawet, żeby zakupić lampy i słupy, jeśli nie zdąży. Nie będzie czekał na pozwolenie na budowę tylko wcześniej ogłosi przetarg i razem z pozwoleniem będzie wykonanie.

Radny J. Antczak zapytał co z dokumentacją na wodociąg dla 6 gospodarstw, które mają kłopoty z wodą. Poza tym na posiedzeniu Rady Sołeckiej podjęto decyzję o zakupie 75 m kostki, która ma zostać ułożona przy szkole. Poprosił tylko o ludzi, którzy wykonają zadanie. Jego zdaniem powinni to wykonać w ciągu 2 dni.

Radny S. Piłka pytał czy zaoszczędzone pieniądze, o których mówił Pan Michał będą przeznaczone na to osiedle oraz zapytał czy można odstąpić od naliczenia kary firmie wykonującej zadanie.

Burmistrz W. Kuszewski wyjaśnił w temacie oświetlenia, że startowało kilka firm i to nie jest tak, że firma znacząco odbiegała od innych ofert. Pomiędzy ofertą tej firmy, a kolejną była różnica w wysokości tylko 1300 zł, więc znacząco nie odbiegała. Gdyby się zdarzyło, że firma wykonywała kilka inwestycji bez problemów i nagle przy jednej coś się wydarzyło to można to rozpatrywać, ale to jest nowa firma. My musimy zachować procedury, żeby nam ktoś nie zarzucił niegospodarności. Jeśli chodzi o kostkę w Runowie to oczywiście chcemy to wykonać, ale musimy pamiętać, że inni też wnioskujeją i wszystko się składa. Bardzo cenię sobie inicjatywę Pana Sołtysa Antczaka i tego co Pan robi dla wsi i szkoły pomimo znikomej aktywności Pana Dyrektora.

Radna M. Bączkowska poprosiła o sprzątnięcie parku i usunięcie gruzów z pasa zieleni przy płocie. Zapytała kiedy zrobione zostanie wejście?

M. Bąk odpowiedział, że jest to droga Zarządu Dróg Wojewódzkich i należy to uzgodnić z Dyrektorem p. Eckert. Pomimo, że była tam barierka Pan Eckert może mieć inne zdanie. Musi to być wykonane zgodnie z przepisami.

Burmistrz W. Kuszewski dodał, że rozmawiał już z p. Eckert i barierka musi być oddalona pół metra od krawędzi jezdni, więc byłaby na środku chodnika. Padła propozycja, aby było to w formie pochylej rampy skierowanej w kierunku zatoczki.

Radny J. Antczak poinformował, że 5 października wchodzi firma wiatrowa montować wiatraki.

M. Bąk przypomniał o znakach przy drodze wojewódzkiej.

Radna A. Łańska zapytała o studium?

M. Bąk odpowiedział, że jeszcze nic nie otrzymał. Panie z pracowni Pana Łukowicz były na urlopie. Myślę, że w tym tygodniu otrzymam.

Ad. 4. Przyjęcie informacji Kierownika Referatu Rolnictwa, Ochrony Środowiska i Dróg o sytuacji w rolnictwie na terenie Gminy Więcbork.

Informację przedstawił T. Fifielski. Wyjaśnił, że skupi się tylko na suszy i szacowaniu szkód. 30 czerwca Wojewoda powołała Komisję szacującą, która zgodnie z definicją suszy – dotyczy upraw ujętych przez Puławy. Komisja szacowała zgodnie z wytycznymi zboża ozime, jare, truskawki, drzewa owocowe. Do 12 lipca złożono ok. 50 wniosków. 12 lipca otrzymaliśmy pismo Wojewody z informacją, żeby szacować wszystkie uprawy. Do końca sierpnia złożono 399 wniosków. Na początku września kolejny monitoring i doszły w gminie kolejne uprawy do szacowania: łąki, kukurydza, ziemniaki, więc Komisja musiała przeszacować protokoły. Na 399 wniosków 90 rolników nie mogło otrzymać środków. Nie mogliśmy szacować w takich sołectwach jak: Suchorączek, Jastrzębiec, Zabartowo, Peperzyn, Borzyszkowo i Klarynowo. Zgodnie z monitoringiem są to gleby kategorii II. Na podstawie ostatnich wytycznych jakie pojawiły się 3 dni temu musimy przeszacować wszystkie protokoły, ponieważ rolnicy wnioski do Agencji składają do 30 września. Każda gmina robi to inaczej. My sporządzamy zgodnie z wytycznymi, jakie mamy od Wojewody. Nie szacujemy rzepaku, kukurydzy na ziarno, buraków cukrowych – zgodnie z wytycznymi Puław. Gmina oszacowała wszystkie uprawy, protokół został zatwierdzony, po czym się okazało, że muszą poprawić. Sośno ma polecenie szacowania wszystkich upraw. Kamień również musiał przeszacować uprawy. Dzwoniłem przed chwilą do Wojewody, żeby się upewnić. Usłyszałem, że Więcbork ma protokół zatwierdzony. Gmina liczy 13800 ha gruntów, czynnych ok. 860 gospodarstw. Na obecną chwilę wpłynęło 399 wniosków na 9500 ha, na 4800 ha nie wpłynęły wnioski. Oszacowano 9500 ha – wyszło 320 wniosków pozytywnie na ponad 30% strat, a 70 negatywnie. 2000 ha z 7500 to ci którzy mieli wyszacowane np. kiszonki, ziemniaki, nie zboża, ale uzbierali te 30% strat. Pieniądze dostaną jednak wypłacone do upraw, z wyjątkiem zbóż, a np. w Sośnie do wszystkich upraw. Zgodnie z wytycznymi w Gminie Więcbork nie mamy prawa szacować kukurydzy na ziarno, rzepaku, buraków cukrowych. Szacowanie odbywa się zgodnie z wytycznymi, zgodnie z mapą gleby gminy.

Radni nie zgadzają się z decyzją, zgodnie z którą Gmina Sośno ma prawo opierać się na innych wytycznych.

Pytań nie było.

Ad. 5. Zaopiniowanie projektów uchwał dot. gospodarki odpadami na terenie Gminy Więcbork.

T. Fifielski wyjaśnił, że w związku z nowelizacją ustawy o utrzymaniu czystości w gminach w styczniu wszystkie uchwały są do poprawienia. Jako gmina musimy się dostosować do instalacji, która obsługuje nasz region czyli Bładowo k/ Tucholi. Przetarg na odbiór śmieci musi się odbyć do końca roku. Przekraczamy próg 200 tys. euro, więc procedura przetargowa wydłuża się o 45 dni czyli przetarg musi być w połowie października. Te zapisy, które dotyczą RIPOK muszą być ujęte w regulaminie utrzymania czystości w gminie oraz w uchwale o ustaleniu ustalenia szczegółowego sposobu i zakresu świadczenia usług w zakresie odbierania odpadów komunalnych. Przygotowano projekty uchwał.

Jako pierwszy T. Fifielski omówił projekt uchwały w sprawie regulaminu. Wyjaśnił, że nastąpiła zmiana w § 3. 1. Właściciele nieruchomości zapewniają utrzymanie czystości i porządku na terenie nieruchomości poprzez prowadzenie selektywnego zbierania następujących rodzajów odpadów dopisuje się w pkt o „popiół”. Kolejna poprawka to § 8 rodzaje pojemników. Do tej pory liczenie było skomplikowane, ponieważ rodzaje

pojemników uzależnione były od litrów/dzień. Proponujemy następujące rodzaje pojemników:

- a) do 4 osób – 1 pojemnik typu SM 110 (120),
- b) od 5 do 8 osób – 2 pojemniki typu SM 110 (120) albo 1 pojemnik typu SM 240,
- c) od 9 do 16 osób – 2 pojemniki typu SM 240,
- d) od 17 do 36 osób – 1 pojemnik typu PL 1100,
- e) od 37 do 72 osób – 2 pojemniki typu PL 1100,
- f) powyżej 72 osób – co najmniej 3 pojemniki typu PL 1100,
- g) w indywidualnych, uzasadnionych przypadkach, po konsultacji z właścicielem nieruchomości, firmą wywozową oraz Urzędem Miejskim w Więcborku dopuszcza się zastosowanie innej konfiguracji pojemników. Kolejną sprawą, którą chcemy uregulować to odbiór odpadów zielonych. Na terenie miasta stoją pojemniki na odpady zielone. Wprowadziliśmy to dwa lata temu na próbę. Zdało to egzamin. Te odpady (liście, gałęzie) wyłączone są ze strumienia odpadów komunalnych. Trafiają do Grudziądza na inną instalację. Jest taniej - 10 zł za tonę.

Radny K. Wilczyński zapytał o ilość wywożonych odpadów?

A.Kubiak odpowiedział, że miesięcznie 1-2 kontenery, a 1 kontener liczy 8 ton.

T. Fifielski dodał, że jest to duża różnica. Warto wyłączyć odpady zielone ze strumienia odpadów komunalnych. Kolejna zmiana dotyczy § 13 w zakresie częstotliwości wywozu odpadów, czyli był zapis, że wywóz co dwa tygodnie, a jest propozycja, aby wywóz był dwa razy w miesiącu. Chodzi o ułatwienie przy sporządzaniu harmonogramu. W przypadku gdy miesiąc liczył 31 dni były utrudnienia w ustalaniu harmonogramu. Dopisujemy również pkt 3: „odpady zielone – nie rzadziej niż dwa razy w miesiącu”. Regulamin podlega zaopiniowaniu przez Sanepid. Pani Estkowska poprosiła o wprowadzenie zapisów w regulaminie, które pomogą jej w działaniu, jak również gminie. § 5 do tej pory brzmiał: Mycie pojazdów samochodowych poza myjniami możliwe jest wyłącznie na terenach niesłużących do użytku publicznego, jeżeli powstające ścieki odprowadzane będą do sieci kanalizacyjnej lub zbiorników bezodpływowych. Propozycja p. Estkowskiej: „Mycie pojazdów samochodowych poza myjniami może się odbywać przy spełnieniu następujących warunków:

- myciu podlega jedynie nadwozie pojazdu samochodowego,
- mycie wykonywane jest na wydzielonych utwardzonych terenach nieruchomości,

Do mycia używane są środki ulegające biodegradacji,

- powstające ścieki odprowadzane będą do kanalizacji sanitarnej, deszczowej lub zbiornika bezodpływowego

Kolejna propozycja zmiany p. Estkowskiej to § 6, który do tej pory brzmiał:

„Naprawa pojazdów samochodowych poza warsztatami samochodowymi możliwa jest pod warunkiem gromadzenia powstających odpadów w urządzeniach do tego przeznaczonych”. Propozycja: „naprawa pojazdów samochodowych może odbywać się poza warsztatami samochodowymi, gdy dotyczy doraźnych i drobnych napraw pojazdów, związanych z eksploatacją pod warunkiem, że naprawa nie jest uciążliwa dla sąsiadów, naprawa nie spowoduje zanieczyszczenia środowiska, powstałe odpady gromadzone będą w pojemnikach do tego przeznaczonych.

A. Łańska stwierdziła, żeby zastanowić się nad naprawą samochodów i uciążliwością dla sąsiednich nieruchomości.

T. Fifielski dodał, że ludzie naprawiają sobie pojazdy lub sąsiadom. Ten regulamin ma to porządkować.

A.Wenda zauważył, że niepotrzebnie robić ludziom problemy.

T. Fifielski – kolejna propozycja zmiany to § 14. Do tej pory brzmiał: „Właściciele nieruchomości obowiązani są do pozbywania się nieczystości ciekłych z terenu nieruchomości w sposób systematyczny, nie dopuszczając do przepełniania się urządzeń do gromadzenia nieczystości ciekłych i przelania się nieczystości na powierzchnię oraz przenikania do gruntu”. Propozycja p. Estkowskiej brzmi: „właściciele nieruchomości obowiązani są do zawarcia stosownej umowy z uprawnionymi podmiotami o odbiór ścieków do kanalizacji sanitarnej, o odbiór ścieków ze zbiornika, odbiór osadów ściekowych, pojemność zbiornika ma być dostosowana do ilości osób zamieszkujących nieruchomość, opróżnianie zbiorników bezodpływowych odbywa się na podstawie zamówienia właściciela nieruchomości u podmiotu, z którym właściciel zawarł umowę w zakresie tej usługi. Zapis taki bardzo ułatwia pracę.

Kolejne zmiany wprowadza się w zakresie utrzymywania zwierząt domowych. Propozycja p. Estkowskiej w § 17: „wprowadza się zakaz wprowadzania psów na place zabaw przez cały rok i w miejscach wykorzystywanych do kąpielii od 1 maja do 30 września, wprowadza się zakaz kąpienia zwierząt w fontannach miejskich. Ostatnia propozycja zmiany budząca najwięcej kontrowersji to Zasady utrzymywania zwierząt gospodarskich na terenach nierolniczych. Do tej pory funkcjonował zapis ogólny: „Zabrania się utrzymywania zwierząt gospodarskich na terenach o zabudowie wielorodzinnej” (§ 18) oraz (§ 19): „Właściciele nieruchomości utrzymujący zwierzęta gospodarskie zobowiązani są czynić to w taki sposób, aby nie pogarszało to warunków sanitarnych i porządkowych otoczenia”. Propozycja p. Estkowskiej to po pierwsze utrzymany zakaz w zabudowie wielorodzinnej oraz propozycja o brzmieniu: „utrzymujący zwierzęta gospodarskie na terenach wyłączonych z produkcji roślinnej zobowiązani są do:

- zapewnienia odpowiedniej infrastruktury i urządzeń służących do gromadzenia i usuwania nieczystości ciekłych w takim stopniu by nie powodowały zanieczyszczenia terenu nieruchomości jak również wód powierzchniowych i podziemnych
- zapewnienia zwierzętom odpowiednich pomieszczeń gospodarskich oraz niedopuszczenie do zakłócenia ciszy i spokoju przez zwierzęta,
- utrzymywanie zwierząt w sposób niepowodujący uciążliwości, w szczególności hałas i odór, dla osób zamieszkujących nieruchomości sąsiednie,
- wszelkie uciążliwości hodowli, w tym emisje będące jej skutkiem dla środowiska i życia ludzi winne być ograniczone do obszaru nieruchomości, na której hodowla jest prowadzona,
- jest również zapis o ulach: „ule z pszczołami winne być ustawione tak, aby wylatujące i przylatujące owady nie zakłócały korzystania z nieruchomości sąsiedniej, przy czym powinny być ustawione 10 m od drogi publicznej, budynków mieszkalnych, inwentarskich i gospodarczych, 10 m od granicy z sąsiednią nieruchomością i 30 m od granicy cudzych budynków mieszkalnych.

T. Fifielski dodał, że na terenie miasta problemu z pszczołami nie było, ale interwencje się zdarzały, a rzeczywiście nie jest to nigdzie uregulowane.

Podsumowując zmiany naniesione w Regulaminie przez Gminę i Sanepid Radni ustosunkowali się do propozycji następująco:

- w zakresie popiołu – zgoda na zmianę,
- w zakresie mycia samochodów – zgoda na zmianę,
- w zakresie naprawy padła propozycja ze strony Radnej A. Łańska, aby wykreślić pkt 1 mówiący o uciążliwości dla sąsiednich nieruchomości:

Propozycję wykreślenia zapisu Przewodniczący Komisji K. Wilczyński poddał pod głosowanie.

Wynik głosowania:

„za” 2 głosy

„przeciwne” 5 głosów

Kolejne propozycje zmian dotyczące uszczegółowienia odbioru oraz utrzymywania zwierząt domowych zostały zaakceptowane przez Radnych.

Radni zaproponowali, aby z § 19 w punkcie 2 pozostawić tylko zdanie ... zobowiązani są do: „zapewnienia zwierzętom odpowiednich pomieszczeń gospodarskich”

W odniesieniu do pszczół Radna A. Łańska zapytała czy są jakieś przepisy mówiące o odległościach.

T. Fifielski odpowiedział, że są to nasze wewnętrzne przepisy.

Burmistrz W. Kuszewski stwierdził, że są duże miasta, gdzie na dachach budynków wielorodzinnych ustawia się ule dla pszczół. Badania wykazały, że ten miód jest lepszy niż ze wsi.

Radni zdecydowali, aby usunąć zapisy dotyczące odległości. Brzmienie zapisu po korekcie : „ule z pszczołami winne być ustawione tak, aby wylatujące i przylatujące owady nie zakłócały korzystania z nieruchomości sąsiedniej”.

Więcej propozycji zmian nie było.

T. Fifielski kontynuując temat wyjaśnił, że pokłosem regulaminu jest projekt uchwały w sprawie ustalenia szczegółowego sposobu i zakresu świadczenia usług w zakresie odbierania odpadów komunalnych od właścicieli nieruchomości i zagospodarowania tych odpadów, w zamian za uiszczoną przez właściciela nieruchomości opłatę za gospodarowanie odpadami komunalnymi. W projekcie dodany został również popiół. W § 3 pkt 3 dopisujemy popiół i propozycję odbierania popiołu, która przedstawia się następująco:

§ 3. Ustala się następującą częstotliwość odbierania określonych frakcji odpadów komunalnych bezpośrednio z terenów nieruchomości zamieszkałych:

3) Popiół:

a) w okresie od 1 października do 30 kwietnia – 1 raz w miesiącu,

b) w okresie od 1 maja do 30 września – 2 razy na zgłoszenie w wyznaczonych terminach.

Radny K. Wilczyński zastanawiał się czy nie ująć jeszcze maja.

A.Kubiak odpowiedział, że jego zdaniem to wystarczy. Jeżeli odbieramy do końca kwietnia, a potem 2 razy, więc wypadaloby na czerwiec i sierpień na przykład.

T. Fifielski dodał, że projekt reguluje jeszcze temat pojemników. Radni zdecydowali 2 lata temu, że pojemniki są w ramach opłaty. Zdecydować należy czy dopisujemy również popiół.

Radna A. Łańska zapytała o cenę pojemnika?

A.Kubiak odpowiedział, że metalowy pojemnik kosztuje 120 zł, a plastikowy w granicach 90 zł netto.

Radna A. Łańska zapytała Burmistrza czy Gminę stać na zakup pojemników?

Burmistrz W. Kuszewski odpowiedział, że najsensowniejszym byłoby gdyby zakładając, że ZGK wygra przetarg wyposażony został w pojemniki i na zasadzie dzierżawy, za opłatą miesięczną stawiał je na życzenie mieszkańców.

A.Kubiak zauważył, że 30% społeczeństwa jest wyposażone w 2-3 pojemniki, więc u tej populacji nie będzie problemu, aby jeden z tych pojemników przeznaczyć na popiół.

Radny K. Wilczyński zapytał czy trwalszy jest pojemnik plastikowy czy metalowy?

A.Kubiak odpowiedział, że większość ludzi, którzy mają swoje pojemniki mają metalowe. Lepszy jednak jest plastikowy.

T. Fifielski dodał, że należy dać wybór. Nie każdy ma możliwość schłodzenia popiołu, aby wrzucić do plastikowego.

Radni zdecydowali, że to na właścicielu nieruchomości spoczywa obowiązek zaopatrzenia się w pojemnik na popiół.

Radny K. Wilczyński zastanawiał się czy fakt zakupu lub wdzierżawienia dodatkowego pojemnika nie spowoduje, że popiołu segregowanego będzie mniej?

A.Kubiak odpowiedział, że jeżeli regulamin przewiduje selektywną zbiórkę popiołu to nie ma innej możliwości.

Więcej pytań nie było.

Projekty uchwał poddano pod głosowanie.

Projekt uchwały w sprawie regulaminu utrzymania czystości i porządku na terenie Gminy Więcbork.

Projekt uchwały przegłosowani jednogłośnie pozytywnie.

Projekt uchwały w sprawie ustalenia szczegółowego sposobu i zakresu świadczenia usług w zakresie odbierania odpadów komunalnych od właścicieli nieruchomości i zagospodarowania tych odpadów, w zamian za uiszczoną przez właściciela nieruchomości opłatę za gospodarowanie odpadami komunalnymi.

Projekt uchwały przegłosowani jednogłośnie pozytywnie.

T. Fifielski przedstawił projekt uchwały w sprawie wyboru metody ustalenia opłaty za gospodarowanie odpadami komunalnymi na terenie nieruchomości, na których zamieszkują mieszkańcy oraz ustalenia stawki opłaty.

Na początku wyjaśnił, że w ramach opłaty śmieciowej gmina staje się ich właścicielem, organizuje przetarg i przekazuje do instalacji RIPOK – Regionalna Instalacja Przetwarzania Odpadów Komunalnych, która znajduje się koło Tucholi w Bładowie. Od kwietnia przeprowadzono tam dużą inwestycję, wartości ok. 20 mln zł i od kwietnia przyjmuje

wszystkie odpady. Pozwala to nam na osiągnięcie wskaźników i uniknięcie płacenia wysokich kar.

Radny K. Wilczyński zapytał czy odpady zielone będą nadal trafiały do Grudziądza.

T. Fifielski odpowiedział, że to decyduje wykonawca.

A.Kubiak dodał, że Tuchola ma za 5 zł, a ZGK wywozi za 10 zł.

T. Fifielski dodał, że za 2014 r. są przekroczone wskaźniki. Gmina spełniała plastiki i szkło, ale w bio zostały przekroczone, tzn. za mało bio wyciągnięto ze strumienia odpadów komunalnych. Naliczona kar w wysokości 50 tys. zł, ale WIOŚ ma świadomość, że gmina nie mogła tego uzyskać, bo nie mogła tego zrobić instalacja w Bładowie. Teraz po modernizacji instalacja jest dostosowana i będzie to możliwe do osiągnięcia.

Radna A. Łańska zauważyła, że może ludzie nie wiedzą, że mają wrzucać do pojemników, które stoją na osiedlach.

A.Kubiak wyjaśnił, że odpady trafiają do RIPOK na taśmę. Po modernizacji instalacji 35% z nich jest biodegradowalnych. Pozwala to na osiągnięcie wskaźników. Do tej pory odpady te były składowane na składowisku, bo RIPOK był nieczynny i nie było 35% odzysku. W 2013 r. zebrano 1500 ton, a już w 2014 r. 2400 ton czyli o 900 więcej. To spowodowało, że nie można było tego wskaźnika odzyskać. Teraz nie ma problemu. Wykazujemy te 35% odzysku.

T. Fifielski - z uwagi, że instalacja oddana jest do użytku przez Tucholę i musi wrzucić koszty amortyzacji inwestycji w tonę przyjęcia odpadów cena wzrośnie z 216 zł na 250 zł czyli o 22%. Wprowadzono odbiór popiołu, jest dodatkowy transport. W związku z tym jesteśmy zmuszeni podwyższyć opłatę. Do tej pory było 8 zł za segregowane i 13 zł za niesegregowane. Przez dwa lata gmina nie dołożyła. W 2015 r. Gmina już dołożyła ok. 60 tys. Zł, ale była rezerwa, więc wystarczyło. Na przyszły rok nie ma już takiej możliwości. Opłata powinna wzrosnąć na 9,50 zł za segregowane i 17 zł za niesegregowane. Na początku roku 8400 segregowało i 2200 niesegregowało. Przez rok 200 przeszło do segregowanych.

Radny J. Antczak stwierdził, że nie podniesie ręki za podwyżką. Jest temu zdecydowanie przeciwny. ZGK niech się weźmie za pracę.

T. Fifielski wyjaśnił, że jeśli nie podwyższymy opłaty wówczas gmina musi mieć zabezpieczone środki w budżecie. Z wyliczeń wynika, że różnica wynosić będzie 200-250 tys. zł. Sąsiednie gminy już dawno mają wyższe opłaty.

Radny S. Piłka stwierdził, że jest to ciężki temat. Społeczeństwo jest obciążone. ZGK może przecież startować w przetargach i zarabiać.

Burmistrz W. Kuszewski odpowiedział, że nie neguje faktu, że społeczeństwo jest biedne i obciążone. Nie wypowiada się czy ZGK mogłoby startować w przetargach. Na końcówkę roku mają dosyć pracy. Jeśli zmienimy stawki opłat nie znaczy to, że ZGK będzie miało więcej pieniędzy. Jest zobowiązany zapisami przetargu. Wartość przetargu, który będzie ogłoszony, powoduje że wchodzimy w przepisy unijne i na rozstrzygnięcie musimy czekać 60 dni. Przetarg musi być rozstrzygnięty do końca roku i to on nam powie, ile będzie nas kosztował wywóz. Mamy wszelkie przesłanki, aby twierdzić, że ten zrzut odpadów będzie nas kosztował więcej. To nie jest tak, że ZGK wystawia fakturę, a my płacimy.

A.Wenda zaważył, że nie wyobraża sobie, aby dać podatnikom prezent w postaci 200-250 tys. zł. Segregujemy śmieci, organizujemy różne akcje. Ile śmieci dzieci zbierają w trakcie akcji sprzątania świata. Niech każdy zadba o swoje.

A.Kubiak wyjaśnił, że jako firma jesteśmy najtańsi w powiecie. Jako pierwsi wprowadziliśmy pojemniki, a nie robimy tego tylko dla naszej gminy. Nie jesteśmy nastawieni na zysk, ale robimy to dla mieszkańców. Są koszty, które musimy ponieść. 75 tys. zł dostajemy od gminy, a 55 tys. zł płacimy w Bładowie. Zostaje 20 tys. zł na obsługę reszty.

Radna A. Łańska zapytała czy musimy podnieść opłatę przed przetargiem?

T. Fifielski odpowiedział, że musimy mieć zabezpieczenie finansowe, aby ogłosić przetarg.

Radna A.Łańska zasugerowała, aby zostawić tak jak jest i zobaczyć jak będzie po przetargu. Możemy mieć zabezpieczenie na takim poziomie jaki mamy, a firma może dać wyższą kwotę. Uchwałą podniesiemy opłatę. Chodzi o to, aby nie sugerować odbiorcy odpadów jaką mamy kwotę. Najpierw ogłosić przetarg i pozwolić dać odbiorcom odpadów kwotę jaka będzie satysfakcjonująca dla gminy. Wówczas zdecydujemy, czy podnosimy opłaty czy chcemy dołożyć.

Burmistrz W. Kuszewski wyjaśnił, że system z założenia musi się samofinansować. Gmina nie może dokładać.

A.Kubiak poinformował, że kiedy w zeszłym roku składano ofertę w Sośnie kwota przekraczała kwotę ustaloną. I przetarg unieważniono i ogłoszono II przetarg, ale tam była krótsza procedura.

Radna A. Łańska zauważyła, że ustawa mówi, że burmistrz może, ale nie musi unieważnić przetargu.

T. Fifielski wyjaśnił, że jeśli nie ma możliwości zabezpieczenia w budżecie, musi być zabezpieczenie w WPF. Może być duża komplikacja w grudniu.

Radny J. Kabattek zapytał o kwestie ściągalności opłat.

T. Fifielski odpowiedział, że zaledwie 5% nie płaci.

Radny S. Piłka zapytał jak by wyglądała symulacja na 9 zł za segregowane i 15 zł za niesegregowane.

Radny J. Antczak stwierdził, że nieprawdą jest że ZGK jako pierwsi mieli pojemniki. Pierwsze było Świecie i było tańsze. Popieram Radną p. Anię.

Przewodniczący Komisji K. Wilczyński zapytał czy kwestie prawne dotyczące przetargu możemy rozstrzygnąć przed sesją?

Burmistrz W. Kuszewski odpowiedział, że przeanalizowana zostanie sytuacja, w której najpierw ogłoszony i rozstrzygnięty jest przetarg, a później podwyżka.

T. Fifielski stwierdził, że ogłaszając przetarg musimy podać kwotę na jaką nas stać.

Radny K. Wilczyński podsumował, że do jutra jest czas na zorientowanie się i przedstawienie sytuacji.

Radny J. Antczak zapytał czy ZGK płaci podatki?

Burmistrz W. Kuszewski odpowiedział, że nie wyobraża sobie, aby ZGK zalegało z podatkami, ale sprawdzi. Przeanalizujemy i przedstawimy.

Radna A. Łańska dodała, że ZGK musi sobie zdawać sprawę, że dzięki śmieciom mają pracę.

Spotkanie Komisji zakończono.

Komisję wznowiono w dniu 29 września 2015 r. Celem spotkania było rozstrzygnięcie kwestii czy najpierw można ogłosić przetarg, a później podnieść opłatę?

Na spotkanie zaproszono Inspektora ds. zamówień publicznych – J. Jańczak, która poinformowała, że prawo zamówień publicznych narzuca, aby oszacować przedmiot zamówienia z należytą starannością.

Radna A. Łańska zapytała czy niezbędne jest określenie kwoty, jej niedookreślenie. Czy spowoduje to unieważnienie przetargu. Na przykład mamy zabezpieczone 1 200 000 zł, a po przetargu wychodzi kwota 1 400 000 zł. Czy to spowoduje unieważnienie przetargu?

J. Jańczak stwierdziła, że musi wiedzieć czy są progi unijne czy nie.

Radny S. Piłka zapytał czy jeśli ustalimy stawki 9,50 zł i 15 zł i po przetargu okaże się, że ceny spadną, czy wówczas zmniejszy się kwota tylko do tej po przetargu?

Burmistrz W. Kuszewski odpowiedział, że gdyby po przetargu okazało się, że kwota znacząco odbiega od stawek, ale zakłada korektę o kilka groszy np. 50 czy te ruchy byłyby wskazane? To nie jest koszt tylko wywozu, to jest PSZOK, kwestie ściągłości, komornik, oprogramowanie, pracownicy, koszty wysyłek.

Radny S. Piłka zauważył, że jeśli kwota jest większa to będzie więcej oferentów, jeśli mniejsza to może się okazać, że tylko ZGK. Za chwilę będą inne podwyżki.

T. Fifielski podsumował, że przedstawił wyliczenia i fakty, a fakty są takie, że już w 2015 r. gmina dołożyła. Teraz mam tego świadomość, jak również tego, że dojdzie jeszcze popiół i zostawię pieniądze, które mam, ogłoszę przetarg i w połowie grudnia okaże się, że nie mamy środków. Ogłoszenie nowego przetargu spowoduje rozstrzygnięcie w lutym, a kto wywiezie śmieci w styczniu i lutym?

J. Jańczak wyjaśniła, że są dwie możliwości: drugi przetarg i ta sama kwota albo zwiększyć kwotę.

Burmistrz W. Kuszewski zauważył, że do przetargu nie wpisujemy kwoty. To co jest w przetargu to nie są wszystkie koszty. Dodatkowo jest komornik, administracyjne koszty. Jeżeli wpisujemy kwotę zaniżoną, nierealną to prawdopodobnie nikt do przetargu się nie zgłosi. ZGK nie może wystąpić poniżej kosztów.

T. Fifielski dodał, że pomysł p. Ani jest słuszny, ale ofertę składa konsorcjum, które zna koszty.

Przewodniczący Komisji K. Wilczyński stwierdził, że jest stawka zaproponowana przez Burmistrza. Niech Radni zaproponują swoją stawkę i propozycje zostaną przegłosowane.

Radny S. Piłka zaproponował 9 zł za segregowane i 15 zł za niesegregowane.

T. Fifielski zaproponował 9,50 zł za segregowane i 16 zł za niesegregowane.

J. Kabattek stwierdził, że popiera p. Tomka, który poparł propozycję wyliczeniami.

Radna A. Łańska stwierdziła, że niedobre jest to, że trzeba podać stawkę. Z drugiej strony są wyliczenia. Ciężka decyzja. Jest to obciążenie ludzi.

Radny J. Antczak stwierdził, że można zmienić stawki po przetargu.

Burmistrz W. Kuszewski wyjaśnił, że to nie jest tak, że p. Tomek podał takie stawki. Spotykaliśmy się kilka razy i przeliczyliśmy wszystkie koszty. Śmieci niesegregowane są wyższe, ponieważ na gminę spada obowiązek osiągnięcia wskaźników, dzięki segregowaniu. Jeśli nie osiągniemy wskaźników to będą naliczane kary, za które zapłacą mieszkańcy.

Radny S. Piłka złożył formalny wniosek i zaproponował stawkę **9 zł za segregowane i 16 zł za niesegregowane.**

Wynik głosowania.

**„za” 5 głosów
przeciwnych 1 głos
wstrzymujących się 1 głos**

Następnie poddano pod głosowanie propozycję następujących stawek:

9,50 zł za segregowane i 16 zł za niesegregowane.

Wynik głosowania.

**„za” 0 głosów
przeciwnych 1 głos
wstrzymujących się 1 głos**

Więcej pytań nie było.

Spotkanie Komisji zakończono.

Prot. E.K.K.

Przewodniczący Komisji

/-/ Kazimierz Wilczyński